

STOLICA BISKUPIA W KAMIENIU POMORSKIM W XIII WIEKU

Ks. Grzegorz Wejman

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin

Wstęp

Wiek XIII w dziejach chrześcijańskiej Europy to wiek pełnego średniowiecza. To czas zmagania i wielkości. Z jednej strony chrześcijański Zachód boryka się ze swobodnym dojściem do Jerozolimy i miejsc świętych w Palestynie poprzez prowadzenie wypraw krzyżowych, a papież prowadzi trudną walkę z oportunistycznym cesarzem Fryderykiem II. Z drugiej zaś to czas wielkich papieży: chociażby Innocentego III, Grzegorza IX, Innocentego IV czy Bonifacego VIII; to czas wielkiego Soboru Laterańskiego IV (1215) czy też ważnego dla jedności chrześcijańskiej Soboru Lyońskiego II (1274). To również czas rozkwitu miast, uniwersytetów i sztuki gotyckiej, a także pojawienia się w na kartach historii franciszkanów i dominikanów.

Kamień Pomorski jako stolica immediowanego biskupstwa – czyli podległego Stolicy Apostolskiej – wpisuje się w to wielkie dzieło Europy. Mimo trudności związanych z najazdem wojsk brandenburskich (1263 i 1273) rozwija się dobrze zarówno od strony gospodarczo-urbanistycznej, jak i kościelnej.

1. Dzieje miasta

1.1. Czas słowiański

Kamień Pomorski w XIII w. jawi się nam jako siedziba kasztelana¹. Dokumenty z tego czasu wymieniają trzech z nich: Unimę², Warginę³ i Stoisława⁴. Zarazem zaś Kamień występuje jako naczelny gród kasztelanii, która swoimi kompetencjami obejmowała dorzecze środkowego i dolnego biegu Regi, z ośrodkami w Nowogardzie, Dobrej, Trzebiatowie i Łobzie⁵.

Sytuacja ta widoczna była również w układzie przestrzennym Kamienia, którego centrum stanowił gród – siedziba kasztelana. Po jego zachodniej i południowej stronie rozciągało się podgrodzie, natomiast po wschodniej – otwarte podgrodzie, na którego miejscu wyrosło miasto biskupie. Obszar owego *oppidum* biskupiego⁶ był o jedną trzecią mniejszy od obszaru z XIV w. (widocznego w dzisiejszym układzie miasta) i kończył się przed obecną zabudową placu katedralnego. Na wschód od niego w 1228 r. osiedlili się dominikanie. Od końca XIII stulecia w bezpośrednim sąsiedztwie grodu i otwartego podgrodzia rozwinął się port⁷, który do tej pory pełnił funkcję przystani rybackiej⁸. To dzięki niemu

¹ Pogląd o stołecznych funkcjach Kamienia aż do lat 80. XII w. reprezentują: L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin in Pommern und Beiträge zur Geschichte des Camminer Dom-Capitels*, Cammin 1880, s. 19; H. v. Flemming, *Der Kreis Kammin Land*, Würzburg 1970 s. 33; W. Filipowiak, *Kamień wczesnodziejowy*, Szczecin 1959, s. 50 i 60. L. Leciejewicz (*Początki nadmorskich miast na Pomorzu Zachodnim*, Wrocław 1962, s. 282 i 285–286) nie precyzuje, czy Kamień był do tego czasu jedyną siedzibą Warcisławowiczów. Kwestia, który z ośrodków miejskich Pomorza Zachodniego pełnił wówczas funkcję rezydencji książęcej, nie doczekała się definitywnego rozstrzygnięcia, chociaż w poważnym stopniu problem ten odsłania nam artykuł J. Sporsa, *Ośrodki stołeczne państwa zachodniopomorskiego w XII i pierwszej połowie XIII w.*, „Materiały Zachodniopomorskie” 27 (1981), s. 209–234.

² *Unima castellanus* potwierdzony został w darowiźnie dla klasztoru w Słupsku nad Pianą w 1181 r., następnie w latach 1208 i 1214. Por. *Pommersches Urkundenbuch* (dalej: PUB) I, 88, 146 i 161.

³ Wargina występuje w dokumencie z 1228 r. Por. PUB I, 249.

⁴ Występuje on trzy razy w dokumentach z lat: 1240, 1241 i 1244. Por. odpowiednio: PUB I, 378, 387 i 431.

⁵ J. Spors, *Organizacja kasztelańska na Pomorzu Zachodnim w XII–XIII w.*, Słupsk 1991, s. 61–87.

⁶ Z. Radacki, *Dwór kurii biskupiej w Kamieniu Pomorskim*, „Rocznik Kamieński” (1967) 2, s. 94.

⁷ W przeszłości wody Karpiny dochodziły pod samą skarpcę grodu.

⁸ W. Filipowiak, *Kamień...*, dz. cyt., s. 30–31; Por. W. Garczyński, *Stan badań archeologicznych nad wczesnośredniowiecznym Kamieniem i okolicą*, „Rocznik Kamieński” 1 (1966),

oraz udrożnieniu cieśniny Dziwny – Kamień mógł na przełomie XIII i XIV w. włączyć się do handlu bałtyckiego⁹

W oparciu o gród szybko rozwijało się rzemiosło, produkujące na potrzeby miejscowych możnowładców, oraz okoliczny rynek wiejski, dostarczający żywności dla Kamienia. Rolnictwo było głównym zajęciem części jego mieszkańców. Oczywiście dobrze prosperował w tym czasie targ kamieński, poświadczony w źródłach dwukrotnie, w latach 1217 i 1288 (w 1217 r. – razem z taberną)¹⁰. Znajdował się on na otwartej przestrzeni przed wschodnią bramą grodu (na terenie dzisiejszego pawilonu handlowego „Neptun”). Na nim gromadziła się okoliczna ludność oraz kamieńscy rzemieślnicy oferujący swe wyroby. Przy placu wzniesiono budy kramne, a przede wszystkim tabernę, stanowiącą budynek produkcyjno-konsumpcyjny i wymienny, a także ośrodek życia społecznego¹¹. Targ w Kamieniu odbywał się prawdopodobnie raz lub dwa razy w tygodniu. Co się zaś tyczy wielkości obrotu targowego, to z uwagi na brak informacji o obciążeniu tych instytucji na rzecz biskupa i klasztoru, niewiele możemy o tym powiedzieć. Dobrze funkcjonowała także mennica kamieńska, założona jeszcze w 1187 r.¹²

Kamień uzyskał również w tym czasie drugi most (pierwszy, na Niemicy, poświadczony został przez Saxo Gramatyka w 1170 r.¹³). Wymienia go dokument lokacyjny z 1274 r., który stwierdza, iż jest on *mostem, który przechodzi przez staw w kierunku wsi, którą nazywają Yatik*¹⁴. Most ten, zwany końskim,

s. 109–116, który stwierdza, że na ślady portu natrafili pletwonurkowie w 1964 r.

⁹ W. Stępiński, *Kamień Pomorski w XII i XIII wieku*, Warszawa–Poznań 1975, s. 45.

¹⁰ Odpowiednio: PUB I, 111, 177, 253.

¹¹ Taberna XII- i XIII-wieczna musiała składać się z trzech części: 1) budynku, 2) zagrody, 3) gospodarstwa. Budynek miał izbę noclegową, jak również ogólną izbę, którą według terminologii XV-wiecznej można nazwać izbą gościnną. W tej ostatniej odbywała się konsumpcja i wymiana. Obok nich było pomieszczenie, gdzie mieszkali karczmarz i jego rodzina. Taberna z pewnością dysponowała zajazdem. Por. I. Cieślowa, *Taberna wczesnośredniowieczna na ziemiach polskich*, „Studia Wczesnośredniowieczne” 4 (1958), s. 187. Taberna była w posiadaniu panującego, ale dochody cedowano również na rzecz biskupa i klasztoru.

¹² Potwierdza to dokument z 1263 r., dotyczący uposażenia klasztoru w Białoboku przez Wacława III. Wiemy z tego dokumentu, że mennica miała obowiązek wypłacać corocznie klasztorowi 15 grzywien denarów. Darowiznę tę potwierdzono w 1266 r. Z 1260 r. znany jest mincerz kamieński – Gerbert. Por. PUB II, 774 i 805.

¹³ Saxonis, *Gesta Danorum*, ed. J. Olrik i H. Raeder, t. 1, Hauniae 1931, XIV, s. 588. L. Kücken (*Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 10) lokalizował ten most na Karpinie. Słuszniejsze jest stanowisko W. Filipowiaka (*Kamień...*, dz. cyt., s. 53 i tenże, *Wolinianie. Studium osadnicze*, cz. 1: *Materiały*, Szczecin 1962, s. 9) oraz H. Bollnowa (*Studien zur Geschichte der pommerschen Burgen und Städte im 12. und 13. Jahrhundert*, Köln–Graz 1964, s. 178, przyp. 51), stwierdzające, że chodzi tu o walki na moście na Niemicy.

¹⁴ PUB I, 981.

swój początek brał u podnóża osiedla katedralnego i spinał oba brzegi Karpiny. Leżał w odległości 100–200 m na zachód od mostu na Niemicy. W średniowieczu miasto nie miało połączenia mostowego z Wyspą Chrzęszczewską.

Niestety, Kamień, tętniący życiem gospodarczym i politycznym, w połowie XIII w. przeżywa tragiczny los. Zostaje dwukrotnie najechany przez wojska brandenburskie – zarówno w 1263¹⁵, jak i w 1273 r.¹⁶ Podczas drugiego najazdu został w większości spalony. Zachowała się tylko katedra i większość domów kanonickich. Wskutek tych walk Kamień dość poważnie się wyludnił¹⁷

1.2. Nadanie prawa miejskiego

Książę Barnim I, chcąc ożywić i uporządkować sytuację Kamienia, rozpoczął szeroką akcję nadań i ulg, mających na celu szybsze zagospodarowanie go po zniszczeniach wojennych. Miasto otrzymało 5 stycznia 1274 r. prawo lokacyjne. Należy tutaj mocno podkreślić, że miasto lokacyjne nie wyrosło na surowym korzeniu, ale było kontynuacją rozwiniętego już ośrodka miejskiego. Lokowano je na prawie lubeckim¹⁸. Dokument składał się z dwóch części: gospodarczej i prawnoustrojowej¹⁹

W części gospodarczej miasto otrzymało 40 łanów ziemi²⁰, która należała do niego od czasów słowiańskich, oraz wieś Yatik z przyległościami, wolną od

¹⁵ W. Stępiński, *Kamień Pomorski...*, dz. cyt., s. 71.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ W. Filipowiak (*Pomorze Zachodnie w okresie wczesnośredniowiecznym*, w: K. Golczewski [red.], *Tysiąc lat Polski nad Bałtykiem*, Szczecin 1966, s. 109–110) podaje, że w XII w. Kamień, podobnie jak Szczecin, miał ok. 5000 mieszkańców. Nieco większe zaludnienie wykazywał w tym czasie tylko Wolin, mający wcześniej, w wieku X, od 5000 do 9000 mieszkańców.

¹⁸ PUB II, 981. Miasta nadmorskie i północnopomorskie otrzymały prawa lubeckie, a w południowej części Pomorza – prawa magdeburskie. W sumie w XIII w. na obszarze ówczesnego Księstwa Pomorskiego 44 miasta otrzymały lubeckie lub magdeburskie prawa lokacyjne, z tego 32 miasta wyrosły na gruncie miast, grodów lub osiedli słowiańskich. W większości wypadków istnieje więc ciągłość historyczna. Por. W. Filipowiak, *Pomorze Zachodnie...*, dz. cyt., s. 116.

¹⁹ Oryginał się nie zachował, dokument znany jest w kilku odpisach, w których istotna jego treść została przekazana.

²⁰ Stosowana na tych terenach włóka flamandzka liczyła ok. 17 ha, czyli 30 mórg. B. Wachowiak (*Gospodarcze położenie chłopów w domenach Księstwa Szczecińskiego w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Szczecin 1967, s. 97–98) przyjmuje, że na Pomorzu Zachodnim używano włóki 60-, 30- i 15-morgowej. R. Marciniak (*Kolonizacja Ziemi Kamińskiej w XIV wieku*, „Materiały Zachodniopomorskie” 17 [1971], s. 195–196) opowiedział się za włóką 15-morgową jako podstawową wielkością w systemie miar średniowiecznego Pomorza, przy czym, jak dalej pisze, przez pojęcie włóki rozumiano wówczas najczęściej włóki 10 ha. Tak więc nadania określone w przy-

wszelkich ciężarów²¹. Dokument nie precyzował, co wchodziło w skład „przyległości” wsi Yatik²². Książę zwolnił Kamień od cła pobieranego dotąd przez urzędników państwowych stacjonujących w komorze celnej przy moście na Niemicy. Miasto uzyskało ponadto zwolnienie od ceł ogólnych na terenie całego księstwa. W celu zapewnienia Kamieniowi szybkiego rozwoju książę zwolnił miasto z płacenia czynszu miejskiego, tzw. olbory, przez okres trzech lat. Ujednoliceniu uległo cło płacone przez kupców, według norm obowiązujących w Gryfii (Greifswaldzie). Barnim darował miastu pastwiska i łąki leżące między wsiami Świętoustjście i Dziwnów oraz między Bałtykiem i Zalewem Kamieńskim. Przyznał też Kamieniowi lesisty teren, zwany Zastaniem. Las Zastań leżał wtedy jeszcze na dużo szerszym terenie. Rozciągał się po prawej stronie ujścia Dziwny i dochodził swą stroną wschodnią do Dziwnówka²³.

W przywileju lokacyjnym książę obiecał otoczyć miasto murem i umocnić je palisadą, pod warunkiem, że mieszkańcy sami postarają się o wykopanie fosy. Pozwolił też na wolny wyrąb drzewa na budulec i opał w lasach książęcych na terenie całej ziemi kamieńskiej, przy Odrze, Regalicy i koło Zalewu Szczecińskiego²⁴. Miasto otrzymało także prawo połowu ryb małymi sieciami na wodach Zalewu Kamieńskiego oraz prawo połowu śledzi wzdłuż wybrzeża morskiego ziemi kamieńskiej, czyli od ujścia Dziwny do jeziora Liwia Łuża.

Część prawnoustrojowa przywileju została podana w niewielkim, lakonicznie sformułowanym ustępie. Kamień otrzymał prawa i jurysdykcję sądową, jakie obowiązywały w Gryfii. Było to miasto macierzyste. Istota prawa lubeckiego tkwiła w otrzymanym samorządzie i jednolitej jurysdykcji obowiązującej lud-

wileju obejmowały ok. 400 ha ziemi ornej, nie licząc gruntów wsi Yatik, które, zdaniem autora (tamże, s. 202, przyp. 12, tabl.), obejmowały ok. 12 włók, czyli dalsze 120 ha.

²¹ PUB II, 981. Treść dokumentu w literaturze podali m.in.: G. Kratz, *Die Städte der Provinz Pommern*, Berlin 1865, s. 59; L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 31. H. Hoogeweg (Archiwum Państwowe w Szczecinie [dalej: APS], nr 31: *Regesten zu den Urkunden des Bistums Kammin [...]*) przedstawił go w postaci rejestru z uwypukleniem najważniejszych momentów prawnych i gospodarczych, zob. L. Leciejewicz, *Początki nadmorskich miast...*, dz. cyt., s. 346.

²² Prawdopodobnie chodziło tutaj o łąki i pastwiska, bagna i lasy z drzewami na opał i drzewami przeznaczonymi na budulec, a także o pola orne i nieużytki oraz zasoby rybne tego obszaru. Skład nadziału podano na podstawie podobieństwa z dokumentem Ottona I wystawionym 13 stycznia 1335 r. dla Dąbia, w którym książę przekazał temu miastu grunty osady Berstenebecke z przyległościami w ziemi nowogardzkiej na założenie nowej wsi. Por. PUB VIII, 5239.

²³ R. Spuhrmann, *Die Geschichte der Stadt Cammin i. Pommern und des Camminer Domkapitels*, Kammin 1924, s. 17.

²⁴ W dokumencie lokacyjnym jest mowa o „świeżym morzu” Chodzi tu o Zalew Wielki i Mały. Por. W. Stępiński, *Kamień Pomorski...*, dz. cyt., s. 118, przyp. 8.

ność starego grodu, podgrodzia słowiańskiego i niemieckich przybyszów²⁵ Odtąd *oppidum* tworzyć miało oddzielny okręg sądowy i administracyjny. Władza księcia nad poddanyymi w mieście uległa ograniczeniu.

Rada miasta formowana była w drodze wyborów przez kupców i rycerstwo osiadłe w mieście. W końcu XIII w. składała się z 24 rajców. Kadencja rady w Kamieniu trwała trzy lata²⁶. Na czele rady stał burmistrz (*proconsul*)²⁷ Początkowo było czterech burmistrzów; później, aż do połowy XVII w. – trzech. Posiedzenia rady z braku miejsca odbywały się najpierw w kościołach, a dopiero w XIV w. wzniesiono na środku rynku ratusz.

Do głównych zadań rady należało reprezentowanie miasta na zewnątrz i utrzymywanie kontaktów z panem feudalnym i Związkiem Hanzeatyckim. W zakresie spraw wewnętrznych rada utrzymywała władzę bogatego kupiectwa, ochraniała jego interesy i prestiż społeczny oraz przewodniczyła ludności. Wzmacniając swoją władzę wobec księcia, pozbawiono książęcego wójta jurysdykcji w sprawach o zabójstwo, należących przedtem do niego. Wójt mógł sprawować sądy tylko w obecności dwóch ławników miejskich. Następnie ustanowiono jurysdykcję miejską. Odwołania miały być kierowane do Lubeki, tak jak w innych miastach lokowanych na prawie lubeckim²⁸.

Obywatel nabywał prawo zamieszkania po trzech miesiącach pobytu w mieście. Mieszczanie byli zobowiązani do obrony miasta i do płacenia podatków. Postanowienia rady dotyczące ustroju i zarządu miastem, policji i wymiaru sprawiedliwości były przedstawiane mieszczanom na ogólnym zebraniu, które zwoływano cztery razy w roku (tzw. *Bursprake*)²⁹.

Przy budowie ceglano-kamiennego muru, wzmocnionego w pewnych odstępach grubymi wspornikami, zachowano układ bram z XI–XII w. Najpotężniejsza była brama zachodnia, dziś Wolińska, zwana po niemiecku *Bautor* lub *Swinetor*, strzegąca dostępu od strony Dziwny i od południa. Naprzeciwko Bramy Wolińskiej we wschodniej części miasta znajdowała się Brama Katedralna

²⁵ H. Chłopocka, *Lokacja Szczecina na prawie niemieckim*, „Przegląd Zachodni” 3/4 (1952), s. 624.

²⁶ Tamże, s. 33–34; R. Spuhrmann, *Die Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 18.

²⁷ L. Kücken (*Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 33) utrzymuje, że po raz pierwszy nazwa burmistrza pojawiła się w Kamieniu w 1303 r.

²⁸ H. Hoffmann, *Geschichte der freien und Hansestadt Lübeck*, Lübeck 1889, s. 64.

²⁹ Przy uradzeniu tych postanowień byli powoływani również starsi cechów. W szczególnie ważnych wypadkach do radzenia wzywano wszystkich mieszkańców miasta. Por. R. Spuhrmann, *Die Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 18.

z wieżą. Znaczenie tego wejścia determinował fakt, iż od wschodu biegł do miasta główny szlak komunikacyjno-handlowy. W sumie wokół miasta wzniesiono osiem wież obronnych, z tego od strony zalewu tylko trzy: Maślaną, Rybacką, zwaną też Mostową, i dalej ku wschodowi Klasztorną, tzw. *Stäveken*, z odpowiadającymi im bramami, a pięć wież broniło miasta od strony łądu³⁰.

Od strony południowej mury miejskie zbudowane zostały na wale, przed którym biegła głęboka fosa. Początkowo istniał tylko jeden wał³¹. Fosa wału biegła tuż pod murami miasta i w swojej wschodniej części rozdzielała się na dwa ramiona. Jedno z nich biegło dalej wzdłuż murów miasta, a drugie otaczało teren katedry, który miał również swoje wały i mury. Prawdopodobnie wieże ukończono dopiero w połowie XIV w., a całość murów dopiero w XV stuleciu.

Ułożenie miasta naśladowało formę statku lub łodzi, wskazując na główne źródło zarobkowania ówczesnych mieszkańców. Owalna przestrzeń wewnątrz miasta była przecięta czterema równoległymi i czterema poprzecznymi ulicami. Nie istniał plan zabudowy ulic, toteż były one zabudowane nieregularnie, pełne załamań i uskoków. Ten fakt oraz brak utwardzenia nawierzchni bardzo utrudniały ruch uliczny.

Domy, budowane z muru pruskiego, były raczej wszystkie jednopiętrowe³². Początkowo zamieszkiwali je tylko właściciele. Wraz z napływem ludności tworzone mieszkania najemne, dobudowując piętro albo przybudówkę. Najuboższa ludność miejska mieszkała jednak w lepiankach usytuowanych przy murach. Były to tzw. budy, ewentualnie piwnice, a więc budyneczki prawie pod dach znajdujące się w ziemi. Wymiary parceli wahały się od sześciu do dwunastu metrów szerokości i około czterdziestu metrów długości. Można więc było na takiej parceli oprócz domu postawić jeszcze zabudowania gospodarcze. Ludność hodowała bydło, trzodę chlewną oraz drób. Większość mieszkańców posiadała własne działki pod miastem, z których na rzecz rady miejskiej opłacano określony czynsz roczny. Wspomina się też o łaźni miejskiej, usytuowanej na wschód od Bramy

³⁰ L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 40; R. Spuhrmann, *Die Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 20; H. Lesiński, *Główne linie rozwoju Kamienia Pomorskiego*, „Szczecin” 4–5 (1958), s. 39; R. Marciniak, *Kolonizacja...*, dz. cyt., s. 211.

³¹ Znacznie później – prawdopodobnie w XV w. – powstał drugi wał. Również ten wał środkowy miał swoją fosę o znacznej głębokości.

³² Dom składał się z przestrzennej sieni, w której niektórzy rzemieślnicy wykonywali swoje prace; po jednej jej stronie znajdowała się izba mieszkalna z leżącą z tyłu komorą sypialną, po drugiej zaś stronie mały pokój, używany przez rzemieślników jako skład gotowych wyrobów, natomiast przez kupców i kramarzy – jako lokal sklepowy. Drzwi wejściowe i od podwórza były w połowie dzielone poziomo na dwie części. Na poddaszu znajdowały się strych i komórki. Por. R. Spuhrmann, *Die Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 21.

Klasztornej³³. W życiu średniowiecznego społeczeństwa łaźnia odgrywała ważną rolę nie tylko w zakresie higieny, lecz także jako ośrodek życia towarzyskiego.

2. Centralne urzędy biskupstwa

1.1. Uposażenie biskupa

Z początkiem XIII w. zaczął się upowszechniać ogólnochrześcijański zwyczaj dziesięciny. W biskupstwie kamińskim, przy aktywnym poparciu monarchii (Kazimierz I)³⁴, przetrucano skutecznie dziesięcinę w pełnym rozmiarze 10% produkcji na ludność chłopską. Poborem zajmował się zapewne urzędniczy aparat biskupi (*dispensator decimarum*) i kościelno-patrymonialny³⁵. W tym okresie jedynym dysponentem dziesięciny był biskup kamiński, którego nadania wymagały jednak konsensu kapituły³⁶. Alienacje, liczne na rzecz instytucji duchownych (13), w innych wypadkach były dość sporadyczne (trzy dla świeckich i jedna dla księcia).

Problem kolonizacji i reorganizacji Pomorza Zachodniego, charakterystyczny dla pierwszej połowy XIII w., stworzył znamienne warunki, w których konieczna okazała się modernizacja dziesięciny. Dokonano tego w dużym stopniu na podstawie aktu z 24 kwietnia 1240 r.³⁷ Był to układ pomiędzy księciem Barnimem I a bp. Konradem III, polegający na kupnie ziemi stargardzkiej z prawami zwierzchnictwa terytorialnego przez biskupa za dziesięcinę z 1860 łanów. Ten stan rzeczy utrzymywał się jednak tylko do 1248 r., kiedy to ten sam książę przyjął od bp. Wilhelma I ziemię stargardzką w lenno, a nadał mu na identycznych warunkach całkowitej niezależności prawie całą ziemię kołobrzeską. Resztę swoich posiadłości kołobrzeskich Barnim I sprzedał bp. Hermanowi von Gleichenowi w 1276 r. za 3500 grzywien srebra³⁸. W XIII w. biskup nabył jesz-

³³ Tamże.

³⁴ Książę Kazimierz I, zmarły w 1180 r., został określony mianem *constructor decimarum ecclesie ac diocesis Camminensis*. Por. PUB I, 198.

³⁵ W 1230 r. na dworze biskupim spotykamy duchownego z tytułem *dispensator decimarum*, a więc związanego z aparatem dziesięcinnym biskupa. Por. PUB I, 268.

³⁶ PUB I, 161 i 289.

³⁷ PUB I, 377.

³⁸ Do 1276 r. biskup dysponował ziemią lipiańską, do 1280 r. – pełczycką i świdwińską.

cze inne rozległe posiadłości. I tak, w 1269 r. w jego rękach znalazły się ziemia nowogardzka i Maszewo, w 1277 r. Jarmen nad Pianą, a przed 1280 r. Lipie³⁹

To dość bogate uposażenie spowodowało, że biskupi stali się potentatami ziemskimi na miarę świeckich feudałów⁴⁰. Ciągła walka o niezależność metropolitalną w łonie Kościoła powszechnego i zdobywanie pewnej niezależności materialnej w ramach własnej diecezji czyniły to biskupstwo znaczniejszym na zewnątrz. Wnioskujemy to stąd, że w 1247 r. papież Innocenty IV (1243–1254) nosił się z zamiarem podniesienia Kamienia do rangi arcybiskupstwa⁴¹. Biskupi ze Zwierzyna (Schwerin) i Ratzeburga otrzymali polecenie sporządzenia orzeczenia o tym, czy Kamień, czy też Lubeka bardziej nadaje się na siedzibę metropolii Niemiec północnych i wschodnich. Z planów tych nic nie wyszło. Sto lat później książę Otton I rozważał podobną myśl, chcąc uczynić Szczecin metropolią⁴².

2.2. Siedziba i kuria biskupia

Biskupi kamińscy, począwszy od Konrada I (1160/62–1186), mieszkali w Kamieniu. Prawdopodobnie swoją rezydencję posiadali w północno-wschodniej części osiedla katedralnego⁴³. Jednakże najprawdopodobniej od czasów bp. Hermana von Gleichena (1251–1289) zmienili swoje miejsce zamieszkania. Gleichen utwierdził swoją władzę biskupa-księcia, co zostało poparte znacznymi dobrami ziemskimi; z pewnością zaznaczył to również zwiększeniem powierzchni osiedla katedralnego.

³⁹ PUB II, 889, 890, 901.

⁴⁰ Biskupi posiadali zwarte władztwo terytorialne, stanowiące 1/8 terytorium wszystkich księstw zachodniopomorskich i oddzielające dzielnicę słupsko-sławieńską od reszty kraju. Biskupstwo kamińskie co do posiadłości należało do średnich pod względem obszaru zarówno w południowym rejonie Bałtyku, jak i na obszarze Rzeszy. Mniejsze terytoria posiadali biskupi pomezkańscy, sambijscy i chełmińscy, biskupi w Ratzeburgu i Zwierzynie (Schwerin, Meklemburgia).

⁴¹ *Bullarium Poloniae*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, t. 1, Rzym–Lublin 1982, nr 454.

⁴² H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern*, Bd. 1, Stettin 1937, s. 84–85.

⁴³ R. Spuhrmann (*Die Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 16) twierdzi, że biskup po śmierci księcia Bogusława I (zm. 1186) przejął całą posiadłość dawnego grodu. Jednak stwierdzenie to jest trudne do przyjęcia, tym bardziej że rodzina książęca jeszcze długo mieszkała w Kamieniu. Możliwe, że chodziło tutaj o przejście dworów służby książęcej, znajdujących się na południe od katedry.

Nastąpiło to po 1273 r., po niszczącym najeździe wojsk brandenburskich, kiedy w trakcie odbudowy osiedla katedralnego zmieniono jego konfigurację⁴⁴. Zmienił się wówczas obszar osiedla – do wielkości dzisiejszego zasięgu, czytelnego w urbanistyce Kamienia, a dokładniej znanego z planów (głównie z 1725 r.). Na tak wytyczonym osiedlu wokół katedry powstawały z trwałego materiału domy pałacowe⁴⁵.

Z pewnością również wtedy zaczęto wznosić dom biskupi⁴⁶. Był on dwukondygnacyjnym budynkiem o powierzchni rzutu 18,25 x 9,25 m. Zaprojektowany podobnie jak kamienice bogatych kupców w Elblągu, Wismarze czy Lubece, był zwrócony trzyosiową fasadą szczytową do ciągu komunikacyjnego⁴⁷. Biskupowi Janowi I (1343–1370) należy przypisać jego rozbudowę do obecnych rozmiarów (tj. powierzchni rzutu 18,25 x 14,40 m).

W pałacu biskupim z pewnością mieściła się kuria biskupia (oczywiście, gdy biskup przebywał w mieście). Przyglądając się więc rezydencji biskupów w Kamieniu, należy stwierdzić, że w okresie krzepnięcia organizacji kościelnej objeżdżali oni podległe sobie placówki i byli wtedy rzadkimi gośćmi, natomiast w XIII w. (w latach 1216–1275) występują w źródłach aż 19 razy.

W pracy wspomagała biskupa cała rzesza duchownych. Pierwszym z nazwiska notariuszem biskupim był Meinricus, kanonik kamiński, który widnieje wśród świadków dokumentu bp. Konrada II (1219–1233) z 29 lutego 1233 r.⁴⁸ Znany jest również inny notariusz tegoż samego biskupa, Wilehelmus, który występuje wśród świadków wcześniejszego dokumentu z 31 października 1232 r., ale wystawionego przez księcia Warcisława III⁴⁹. Natomiast na dokumencie bp. Konrada II występuje dopiero w środku 1233 r.⁵⁰ Następnie spotykamy go z końcem 1235 r., ale już jako scholastyka, na dokumencie bp. Konrada

⁴⁴ Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie (dalej: AWKZS), Z. Radacki, *Osiedle katedralne w Kamieniu Pomorskim woj. szczecińskiego*, P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków, Pracownia Dokumentacji Naukowo-Historycznej, Szczecin 1958 (mps), s. 18–19. W. Filipowiak (*Kamień...*, dz. cyt., s. 64–68) przypuszcza, że nastąpiło to po 1308 r.

⁴⁵ Biskupstwa w Magdeburgu, Halberstadt czy Naumburgu miały już od początku XIII w. murowane domy pałacowe.

⁴⁶ AWKZS, Z. Radacki, *Studium historyczno-urbanistyczne osiedla katedralnego w Kamieniu Pomorskim*, Szczecin 1969 (mps), s. 37.

⁴⁷ Z. Radacki, *Dwór kurii biskupiej...*, dz. cyt., s. 95.

⁴⁸ PUB I, 291.

⁴⁹ PUB I, 287.

⁵⁰ PUB I, 294.

III (1233–1241)⁵¹. Natomiast po raz pierwszy z kancelarią biskupią spotykamy się za rządów bp. Hermana von Gleichena⁵². Kancelaria ta, podobnie jak i inne kancelarie biskupie, załatwiała sprawy nadworne i zadworne. Kancelaria (kuria) biskupia nie miała stałej siedziby, znajdowała się zawsze tam, gdzie aktualnie przebywał biskup.

Urząd wikariusza generalnego w diecezji kamińskiej pojawia się w 1299 r. Pierwszym z nich był Hildebrand, prepozyt kolegiaty Najświętszej Maryi Panny w Szczecinie. Był on wikariuszem generalnym bp. Piotra (1296–1300). Po raz pierwszy w tym charakterze wystąpił 21 stycznia 1299 r., a po raz ostatni – na dokumencie z 14 października 1300 r.⁵³ Miał on władzę delegowaną i pomagał biskupowi w zakresie administracji diecezją, a także zastępował go podczas nieobecności. Nosił tytuł *vicarius in spiritualibus et temporalibus generalis* lub *administrator et vicarius*. Posługiwał się własną pieczęcią i miał obowiązek prowadzenia swojej kancelarii. Na ten urząd biskup powoływał członków kapituły katedralnej.

Na okres wakansu biskupa kapituła katedralna wybierała ze swego grona wikariusza kapitulnego, którego nazywano administratorem diecezji. Wybrany administrator miał jurysdykcję zarówno w zakresie spraw duchowych, jak i materialnych. Dla usprawnienia urzędowania administrator mianował od razu wikariusza *in spiritualibus* i oficjałów generalnych lub też zatwierdzał na urządzie dotychczasowych. Sprawy materialne biskupstwa załatwiała kapituła. Administrator posługiwał się osieroconą kancelarią biskupią.

Gdy zmarł Konrad III von Salzwedel (1233–1241), diecezja przez trzy lata nie miała swojego pasterza. Powodem były roszczenia metropolitów magdeburskich do zwierzchności nad biskupstwem kamińskim, wojna książąt pomorskich z Nową Marchią i wakans na tronie papieskim (1241–1243). Stąd też administratorem biskupstwa w tym czasie był z pewnością (już w 1243 r.) prepozyt kamińskiej kapituły Konrad. 14 września 1244 r. spotykamy go w Magdeburgu przy czynności biskupa brandenburskiego⁵⁴.

⁵¹ PUB I, 321.

Por. F. Schillmann, *Beiträge zum Urkundenwesen der älteren Bischöfe von Cammin (1158–1343)*, Marburg 1907, s. 24–25.

⁵³ E. Rymar, *Biskupi – mnisi – reformatorzy*, Szczecin 2002, s. 27.

⁵⁴ PUB I, 377, 405, 412, 429 i 432.

2.3. Biskupi pomocniczy

Sufragani (biskupi pomocniczy) w diecezji kamieńskiej pojawiają się w roku 1268. W diecezji z racji swojej godności nie mieli żadnej władzy, o ile nie piastowali jednocześnie jakiegoś innego urzędu. Ich zadaniem było zastępowanie biskupa ordynariusza w czynnościach pontyfikalnych, takich jak udzielanie bierzmowania, święcenie księży, konsekracja kościołów, ołtarzy, kielichów. W takiej sytuacji nie prowadzili i nie mogli mieć własnej kancelarii.

W historii biskupstwa kamieńskiego spotykamy osiemnastu biskupów pomocniczych. W XIII w. zaś – dwóch. Pierwszym był Fryderyk biskup Karelii (postulowany na biskupstwo dorpackie [Tartu]) – 26 listopada 1268 r. nadał w Dyminie (Demmin) odpust czterdziestodniowy na budowę klasztoru w Wierzchnie (Verchen)⁵⁵. Drugim zaś był Inzelerius (czyli Inzelarius, Inzelariusz) Proditz, biskup Budvy (Buduenensis) w Czarnogórze nad Morzem Adriatyckim, z zakonu augustianów – 18 czerwca 1292 r. nadał odpust odwiedzającym nowy klasztor cysterek w Pełczycach i go poświęcił. W latach 1275–1299 pełnił posługę duszpasterską w diecezjach niemieckich (Konstancja, Bamberg, Halberstadt, Moguncja i Würzburg) oraz gnieźnieńskiej⁵⁶.

2.4. Sąd biskupi

Z pewnością urząd oficjała odpowiednio wcześniej zaistniał w biskupstwie kamieńskim. Źródła podają, że urząd ten pojawił się dopiero na początku XIV w., prawdopodobnie za rządów bp. Henryka von Wachholza (1301–1317). Na dokumencie biskupim wystawionym 16 czerwca 1305 r. wśród świadków widnieje *Woldericus plebanus in Levin, noster officialis*⁵⁷

Prawdopodobnie pierwotnie był tylko jeden oficjał generalny dla całej diecezji. Na urząd oficjała biskup powoływał członków kapituły katedralnej. Obowiązkiem oficjała było prowadzenie swojej kancelarii.

⁵⁵ E. Rymar, *Biskupi...*, dz. cyt., s. 23 oraz L. Bończa-Bystrzycki, *Studia i materiały do dziejów Kościoła katolickiego na Pomorzu zachodnim w granicach archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Koszalin 1999, s. 22. Tam przeniosły się siostry benedyktyнки w 1245 r. z „Marienwerder” koło Trzebiatowa nad Tolężą (Altentreptow a.T.).

⁵⁶ PUB III, 1610. E. Rymar, *Biskupi...*, dz. cyt., s. 24–25 i L. Bończa-Bystrzycki, *Studia i materiały...*, dz. cyt., s. 22.

⁵⁷ W. Hübner, *Wolderich, Pfarrer von Lewin, der erste Bischofsofficial in der Diözese Kammin*, „Monatsblätter” 7 (1933), s. 105–110.

2.5. Kapituła katedralna

Kapituła katedralna została ufundowana przez księcia Kazimierza I w 1175 r.⁵⁸ Natomiast drugi dokument tegoż księcia, wystawiony pomiędzy 15 sierpnia a 5 grudnia 1176 r., rozszerza uprawnienia kanoników⁵⁹ Kapituła kamińska bardzo wcześnie została uposażona dobrami ziemskimi. Jeśli nie w 1175 r., to najpóźniej w roku następnym uzyskała własne posiadłości ziemskie i uprawnienia do swobodnego nimi dysponowania.

W kapitule kamińskiej najwyższą władzę sprawował *tocius conventus*, któremu miało przysługiwać prawo wolnego wyboru prepozyta, kooptacji nowych członków⁶⁰, a od 1176 r. – prawo wyboru biskupa. Na jej czele stał prepozyt. Drugą godnością i urzędem w kapitule był dziekanat. Dziekan przyjmował przysięgę od biskupa⁶¹ oraz w imieniu kapituły troszczył się o sprawy związane z *cura animarum*⁶². Pozostałym godnościami były urzędy: teaurariusza⁶³, scholastyka, kantora i vicedominusa.

Poza teaurariuszem, trzy kolejne urzędy powstały w XIII w. Scholastyk po raz pierwszy pojawił się w kapitule kamińskiej w 1233 r. Pełnił on funkcję notariusza kapitulnego, nadzorował i przyjmował rektora oraz nauczycieli szkoły katedralnej⁶⁴. Urząd kantora w kapitule kamińskiej pojawił się dopiero w 1288 r. Jego zadaniem był opieka na liturgią w katedrze. Urząd vicedominusa pojawił się zaś po raz pierwszy w 1290 r. Prałat ten zastępował biskupa podczas narad kapituły i występował w jego imieniu; niewykluczone, że biskup w początkowym okresie brał udział w posiedzeniach kapituły z prawem głosu, miał nie tylko

⁵⁸ PUB I, 69.

⁵⁹ PUB I, 70. Obydwa dokumenty (PUB I, 69 i 70) znane są tylko z późniejszych odpisów. Por. *Codex Pomeraniae Diplomaticus*, wyd. K.F.W. Hasselbach i J.G.L. Kosegarten, Greifswald 1843–1852 (dalej: CPD), I, 41 i 42.

⁶⁰ Oczywiście za zgodą biskupa. W wypadku kapituły kamińskiej nie spotykamy się z prezentą papieską. Stąd też prezenta i instytucja należały tylko do biskupa.

⁶¹ R. Klempin, *Diplomatische Beiträge zur Geschichte Pommerns aus der Zeit Bogislafs X*, Berlin 1859, s. 340–341.

⁶² Tamże, s. 316. Na dziekanie – A. Weiss (*Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, Lublin 1977, s. 119–120) powiedziała: na kapitule, będącej jednocześnie „proboszczem” – spoczywała cała *cura animarum*. Dziekanowi więc podlegali także pleban kaplicy św. Mikołaja, pleban i wikariusze kaplicy NMP oraz duszpasterze chorych w szpitalach św. Jerzego i św. Gertrudy.

⁶³ Po raz pierwszy o teaurariuszu słyszymy w 1189 r. Był on odpowiedzialny za pilnowanie wyposażenia katedry, ale również za archiwum, skarbiec i bibliotekę. Por. CPD I, 86 oraz R. Klempin, *Diplomatische Beiträge...*, dz. cyt., s. 323 i 343. Do pomocy miał kleryka, przynajmniej subdiakona.

⁶⁴ Por. R. Klempin, *Diplomatische Beiträge...*, dz. cyt., s. 326.

pierwsze miejsce w chórze, ale również prebendę, co czyniło go pełnoprawnym członkiem kapituły. Vicedominus był na to stanowisko desygnowany przez biskupa, ale jedynie z grona kanoników⁶⁵

Za pełnoprawnych kanoników statuty uważały jedynie duchownych z pełnymi święczeniami kapłańskimi. Wymaganym wiekiem było 25 lat dla prałatów i minimum 16 lat dla pozostałych kanoników. Trudno powiedzieć, jaki był ich stan społeczny, ale z pewnością w kapitule dominowali kanonicy pochodzenia szlacheckiego.

Dobra ziemskie kapituły kamieńskiej, w związku z jej specyficznym ustrojem, rozpadły się na kilka mas majątkowych: 1) podległe prepozyturze katedralnej, 2) dobra wspólne całej kapituły (*bona communia*), 3) wsie stanowiące uposażenie poszczególnych kanoników (prebendy). Brak było wsi będących w dożywotnim użytkowaniu poszczególnych członków kapituły kamieńskiej, tzw. wsi prestymonialnych. Ten podział dóbr kapituły dokonał się najprawdopodobniej w połowie XIII w. Dobra wspólne znajdowały się pod wspólnym zarządem, a dochody z nich przeznaczano na działalność gospodarczą; niewykorzystaną resztę dzielili między siebie pełnoprawni kanonicy.

Odrębną część majątku tworzył fundusz zwany *panes prebendales*. Przeznaczony on był na wydawanie codziennych dystrybucji żywnościowych rezydującym przy katedrze kanonikom kamieńskim⁶⁶.

Niestety, nie dowiemy się chyba nigdy, jak przedstawiał się układ poszczególnych budynków kanonickich na terenie wokół katedry. Wiemy, że już przed 1185 r. zaczęły tutaj powstawać pierwsze domy kanonickie. Natomiast pierwsza wzmianka o osiedlu katedralnym pochodzi dopiero z 1270 r., kiedy to bp Herman von Gleichen przyjmował w swoim *oppidum* bp. Ottona. Już wówczas osiedle miało jakieś wały, jednak mury obronne zaczęto wznosić dopiero w drugiej ćwierci XIV w.

2.6. Prepozytura

W celu usprawnienia zarządu diecezją podzielono rozległe biskupstwa na okręgi archidiaconalne i postawiono na ich czele archidiaconów nowego typu;

⁶⁵ Por. CPD I, 1551; APS, Zbiory Loepera, sygn. 161, k. 398–399: *Matricula ecclesie Cathedralis Caminensis* (odpis F. Dregera).

⁶⁶ S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska. Zarys dziejów i organizacji*, Warszawa 1949 s. 48–49.

terytorium i władza jednego dotąd archidiakona została ścieśniona do jego okręgu⁶⁷ Zwyczaj ten przyjął się w diecezjach niemieckich w X–XI w., a w XII w. dotarł do Polski.

Prepozyt w Kamieniu pojawił się bardzo wcześnie, mianowicie w 1176 r.⁶⁸ Nie wiemy jednak, czy był on tylko przełożonym kapituły katedralnej, czy też pełnił dodatkowo obowiązki prepozyta terytorialnego. W świetle późniejszego źródła, pochodzącego dopiero z 1291 r., nie ulega wątpliwości, że prepozyt kamiński miał zakres władzy odpowiadający władzy archidiakona okręgowego⁶⁹ *Prepositura maior* rozciągała się od Bałtyku na północy aż po Inę na południu oraz od Świny na zachodzie aż do granicy prepozytury kołobrzeskiej, czyli znajdowała się w okolicach Kamienia, Wolina, Trzebiatowa, Gryfic, Nowogardu, Maszewa, Dobrej, Stargardu Szczecińskiego, Pyrzyc i Sławna⁷⁰. W każdym razie jej rozwój przypada zwłaszcza na drugą połowę XIII w.⁷¹

2.7. Synody

Brak danych źródłowych nie pozwala niestety stwierdzić, czy już w XIII w. odbyły się synody w Kościele kamińskim, a szczególnie w Kamieniu. Niemniej w XIII w. spotykamy biskupów kamińskich na synodach poza diecezją, i to dwukrotnie w Magdeburgu: 26 września 1225 r. – bp. Konrada II i w grudniu 1266 r. – bp. Hermana von Gleichena.

⁶⁷ T. Silnicki, *Organizacja archidiakonatu w Polsce*, Lwów 1927, s. 43–89.

⁶⁸ Por. PUB I, 69 i 70: [...] *Sifridus prepositus ceterique canonici Caminensis* [...]. H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. 1, Köln-Braunsfeld 1957 (wyd. 2), s. 93.

⁶⁹ Prepozyci na Pomorzu Zachodnim mogli więc nie tylko wizytować kościoły, osoby, miejsca i rzeczy, ale także sprawować opiekę nad klerem parafialnym, zarówno w sprawach dyscyplinarnych, jak i nad majątkiem kościelnym. Nadto mogli egzaminować niższy kler przed święczeniami, czuwali nad przepisami dotyczącymi duszpasterstwa i liturgii. Prepozyci zachodniopomorscy mogli również instytuować i deponować beneficjentów kościelnych, wyrażać zgodę na tworzenie, znoszenie i zamianę beneficjów, a nawet rozgraniczać parafie. Wreszcie dysponowali dużą władzą sądowniczą, łącznie z nakładaniem ekskomuniki, suspensy i interdyktu. Należy także wspomnieć, że do kompetencji prepozytów terytorialnych w biskupstwie kamińskim należało zwoływanie synodów i przewodniczenie im. Por. następujące dokumenty: PUB I, 43, 264, 289, 320, 413, 495; II, 706, 1233, 1405; III, 1468, 1587, 1840, 1860, 1882, 1913; IV, 2025.

⁷⁰ H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, dz. cyt., Bd. 1, s. 93.

⁷¹ M. Okoń, *Podziały terytorialne diecezji kamińskiej do początku XIV w.*, „Summarium” 10/30 (1981), s. 311–312; B. Kumor, *Archidiakoniat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, szp. 869–873.

Poza tym biskupi brali udział w zgromadzeniach krajowych i służyli panującym swoją radą – tak jak w 1223 r. w Uckermünde⁷² – przez co znaczenie urzędu biskupa w oczach panujących i wiernych było duże. Pośrednio i stolica biskupia zyskiwała na znaczeniu.

2.8. Szkoła katedralna

Kościół nieustannie potrzebował ludzi wykształconych, którzy ustawicznie zasilaliby szeregi duchowieństwa. Stąd zrodził się trwający przez wieki mecenat Kościoła nad wszelkim nauczaniem. Szkoły prowadzone przez instytucje kościelne dzieli się zwyczajowo na trzy kategorie: katedralne, klasztorne oraz parafialne⁷³

W Kamieniu Pomorskim istniała szkoła katedralna. Powstała ona najprawdopodobniej w 1233 r. Data ta wiąże się z erygowaniem prebendy prałata scholastyka⁷⁴.

Budynek szkoły katedralnej znajdował się pomiędzy domem scholastyka, stojącym po zachodniej stronie szkoły, a istniejącym od 1288 r. domem kantora, usytuowanym po jej stronie wschodniej⁷⁵. Nie wiemy, jak on wyglądał. Rudolf Spuhrmann stwierdza, że pomieszczenia budynku szkolnego były biedne i nędzne⁷⁶. Prawdopodobnie były one drewniane, a być może z szachulca. W późniejszym czasie mógł powstać dom z trwałego materiału, tj. z cegły. Możliwe, że stało się to po 1273 r., kiedy zaczęto odbudowywać osiedle katedralne po zniszczeniach dokonanych przez wojska brandenburskie⁷⁷

⁷² H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern*, dz. cyt., Bd. 1, s. 83.

⁷³ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1959, s. 673.

⁷⁴ Por. CPD I, 200. W początkach IX w. papież Eugeniusz II (824–827) żądał, aby przy wszystkich biskupstwach były ośrodki nauczania. W X i XI w. sieć szkół biskupich pokrywała już całą Europę. Jednakże miejscowy biskup, zwierzchnik szkół, przelewał swoje uprawnienia w tej dziedzinie na jednego ze swoich urzędników, zwanego od XII w. scholastykiem (*scolasticus*). Obowiązek utrzymania przy każdym kościele biskupim scholastyka – magistra lub doktora teologii nakazał Sobór Laterański III z 1179 r. w kanonie 18. Postanowienia te przypomniał ponownie w 1215 r. papież Innocenty III na IV Soborze Laterańskim.

⁷⁵ Na tym miejscu budynek szkoły stał do 1630 r., po czym musiał ustąpić miejsca Zakładowi dla Panien.

⁷⁶ R. Spuhrmann, *Die Kamminer Domschule*, „Heimatkalender des Kreises Kammin” 1930, s. 38.

⁷⁷ R. Klempin, *Diplomatische Beiträge...*, dz. cyt., s. 312.

Bezpośredni nadzór nad szkołą katedralną sprawował prałat scholastyk, któremu przysługiwało także prawo powoływania jej rektora, kantora i innych pracowników. Pierwotnie prałat scholastyk niewątpliwie uczył w szkole osobiście, lecz już w drugiej połowie XIV w. kierował nią osobny nauczyciel – rektor, doktor teologii lub nauk wyzwolonych.

Stosunkowo biedny dom szkolny nie mógł oczywiście pomieścić wszystkich uczniów. Znaczna ich część mieszkała poza szkołą, w domach rodzinnych czy innych domach prywatnych. Nie dysponujemy imiennymi wykazami młodzieży szkolnej, stąd też niepodobna powiedzieć cokolwiek o jej liczbie. Ogólna liczba scholarów, jeżeli dodać jeszcze młodych uczniów, była bez wątpienia dosyć pokaźna.

Uczniowie rekrutowali się zasadniczo z rodzin mieszczańskich, i to głównie pochodzenia niemieckiego; być może niewielki procent stanowiły dzieci z podmiejskich wsi. Było to spowodowane kolonizacją niemiecką, która w końcu XIII i na początku XIV w. coraz mocniej wdzierała się także na wieś. To oddziaływanie było tak silne, że w tym czasie na Pomorzu Zachodnim nie istniało żadne szkolnictwo dla chłopców słowiańskich. Zniemczone i coraz bardziej bogacące się mieszczaństwo potrzebowało oświaty dla swoich dzieci. Niemniej jednak sytuacja materialna uczniów była często bardzo trudna.

Głównym celem szkoły katedralnej było przygotowanie kandydatów do stanu duchownego. Prawdopodobnie przyjmowano do niej tylko chłopców, już od dwunastego roku życia. Program nauczania był podobny do programu innych szkół katedralnych. Po stopniu przygotowawczym rozpoczynał się kurs *trivium*, a potem *quadrivium*. Oczywiście uczono również języka niemieckiego.

2.9. Biblioteka i archiwum

Wzrastającemu ożywieniu życia religijnego i kulturalnego grodu, a później miasta, towarzyszyło zapotrzebowanie na słowo pisane. Wyrazem tego były początkowo teksty rękopiśmienne, a z czasem także i drukowane, gromadzone przy kościołach i w skryptoriach klasztornych. W najwcześniejszym okresie odbiorcami książek byli duchowni, a dopiero później ludzie świeccy – książęta i panujący oraz rycerstwo i zamożniejsze mieszczaństwo. Duchowni byli także dostarczycielami lektury. To oni właśnie trudnili się kopiowaniem rękopisów i gromadzeniem kodeksów.

Pierwsze księgozbiory powstawały przy klasztorach⁷⁸. Oprócz bibliotek, tworzonych przy klasztorach, powstawały librerie przy kościołach⁷⁹. Można było spotkać także biblioteki przy szpitalach. W przypadku Kamienia brakuje wzmianki na ten temat. Spotykamy natomiast zarówno bibliotekę katedralną, jak i klasztorną⁸⁰.

Biblioteka katedralna mieściła się w katedrze *in armario canonicorum*⁸¹, gdyż nazwa *armarium* (niem. *Küstammer*) jest oznaczeniem dla bibliotek⁸². Był to zatem kapitułarz katedralny. Według statutów kapituły kamieńskiej z około 1380 r. pieczę nad nim sprawował prałat kustosz⁸³.

Na podstawie zebranych wiadomości możemy tylko zasygnalizować, że w średniowieczu biblioteka katedralna była w posiadaniu 46 rękopisów. O dwóch, pochodzących z lat 1241 i 1270, zawierających m.in. kalendarz liturgiczny i zbiór starych pieśni kościelnych, wspomina Georg Kupke⁸⁴. Wśród rękopisów spotykamy teksty do służby Bożej, a mianowicie brewiarz z XIII i psalterze z XIII w.

W Kamieniu Pomorskim najprawdopodobniej funkcjonowały cztery kancelarie: biskupia, oficjała generalnego, kapituły katedralnej i zakonu dominikańskiego. Przy każdej nich winno istnieć archiwum. Jednak z braku przekazów źródłowych trudno powiedzieć, jak było naprawdę.

⁷⁸ Na Pomorzu Zachodnim pierwsze biblioteki przy klasztorach spotykamy w Jasienicy (Jasenitz), Szczecinie (Stettin), Darłowie (Rügenwalde), Pozdawilku (Pasewalk), Gryfii (Greifswald), Eldenie, Wolinie (Wollin) – por. H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern*, dz. cyt., Bd. 1, s. 202.

⁷⁹ Na terenie Pomorza Zachodniego pierwsze biblioteki przy kościołach spotykamy w Szczecinie, Gryfii, Kamieniu (Kammin), Stargardzie (Stargard), Kołobrzegu (Kolberg) i w Bardzie (Barth). Wymieniane były one w latach 1398, 1470 i 1482 – por. tamże; M. Wehrmann, *Kirchen-Archive und -Bibliotheken*, „Blätter für Kirchengeschichte Pommerns” 6 (1930), s. 17–22.

⁸⁰ Biblioteki kościelne dzieliły się na: 1) diecezjalne – b. katedralne (stały się własnością kapituł katedralnych i przyjęły nazwę b. kapitułnych), b. kolegiackie i b. parafialne; 2) zakonne – b. poszczególnych zakonów.

⁸¹ Dokument kołobrzeski z 24 października 1289 r. nakazywał składać wszelkie zbiory *in armario canonicorum* – por. PUB III, 1516. Według słownika łaciny średniowiecznej *armarium* znaczy ‘szafa’, ‘skarbiec’ (zwł. kościelny), ‘arsenał’ oraz ‘trumna, sarkofag’. Por. M. Plezia (red.), *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1956, t. 1, z. 5, s. 753–754. W naszej sytuacji najodpowiedniejszym znaczeniem jest skarbiec.

⁸² M. Wehrmann, *Zur Geschichte der mittelalterlichen Bibliotheken in Pommern*, „Monatsblätter” 5 (1892), s. 71.

⁸³ R. Klempin, *Diplomatische Beiträge...*, dz. cyt., s. 323.

⁸⁴ G. Kupke, *Bericht über die Verzeichnung der kleinern nichtstaatlichen Archive der Kreise Kammin und Greifenberg*, „Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern” 2 (1933) 5, s. 12.

3. Zakon dominikański

Dominikanów do Kamienia Pomorskiego sprowadził książę Warcisław III dymiński, należący do obozu kościelno-reformatorskiego. Przybyli oni z Krakowa⁸⁵. Ostateczne uformowanie się konwentu dominikańskiego w Kamieniu nastrocza wiele problemów. Datę wystawienia dokumentu księcia Warcisława III określił Robert Klempin na czas między 12 października 1227 r. a 7 maja 1229 r.; stąd wzięła się zapewne powszechnie przyjmowana dla Kamienia data fundacji – 1228 r.⁸⁶

Konwent kamieński był jednym z nielicznych na terenie Pomorza Zachodniego. Oprócz niego do nacji pomorskiej należał klasztor w Gryfii⁸⁷, Pozdawilku⁸⁸ (włączony przed 1303 r. do prowincji niemieckiej) i Ińsku.

Stoisław (syn Czesława) przekazał zakonowi kościół św. Idziego wraz z przylegającymi do niego gruntami⁸⁹, natomiast książę dał mu teren *rozciągający się od kościoła św. Idziego do wody [Karpiny – G.W.] i od wody do targu*⁹⁰. Inny przywilej księcia Warcisława III z 5 sierpnia 1244 r. nadawał dominikanom *drogę biegnącą z miasta na wschód, zapewne wraz z łąkami handlowymi, i teren przyległy do klasztoru od południowej strony aż do kurii Gerberta i odtąd na wschód tyle, ile klasztorowi będzie potrzebne*⁹¹

⁸⁵ J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy nad Bałtykiem w XIII w.*, „Nasza Przeszłość” 6 (1957), s. 91–99.

⁸⁶ Dominikanin Bernard Guidonis (1261/62–1324) w swojej liście klasztorów męskich zakonu dominikańskiego umieszcza Kamień między konwentem wrocławskim, który otrzymał stałą siedzibę w maju 1226 r., a gdańskim, ustabilizowanym już w pierwszej połowie 1227 r. (Listę Bernarda przytoczono za J. Kłoczowskim, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV w.*, Lublin 1956, s. 289. O Wrocławiu – tamże, s. 291, o Gdańsku – tenże, *Dominikanie polscy nad Bałtykiem...*, dz. cyt., s. 100–102). Wynikałoby z tego jako data dla Kamienia – rok 1226, ewent. 1227. Tymczasem z dokumentu Warcisława dowiadujemy się, że kościół św. Idziego otrzymali dominikanie dopiero od synów Czesława, występującego w źródłach po raz ostatni 12 października 1227 r., a więc najwcześniej późną jesienią 1227 r.

⁸⁷ W 1264 r. występują w źródłach przeor i lektor gryfijscy, co świadczy o istnieniu już wówczas w tym mieście konwentu w pełni sformułowanego. Por. J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy nad Bałtykiem...*, dz. cyt., s. 102–103.

⁸⁸ Fundacja konwentu nastąpiła w latach 70. XIII w.

⁸⁹ Na 32 fundacje męskich konwentów Braci Kaznodziejów polskiej prowincji z 1303 r. dwie są fundacjami rycerskimi: Kamień i Lewin. Por. J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku...*, dz. cyt., s. 56, przyp. 8.

⁹⁰ PUB I, 253; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Bd. 1, Stettin 1924, s. 205.

⁹¹ PUB I, 431; por. także L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 24 i H. Bollnow, *Studien...*, dz. cyt., s. 191.

Zabudowania klasztorne wzniesiono poza miastem w kierunku wschodnim⁹², na *Aschenbergu*, czyli wzgórzu popielnym⁹³, jak je nazywano. Od południa klasztor sąsiadował z targiem słowiańskim, a od wschodu z otwartym podgrodzem. Operując dzisiejszymi nazwami ulic, można powiedzieć, że klasztor na zachodzie dochodził do ul. Obrońców Warszawy, oddzielającej go od zabudowań osiedla katedralnego; na północy – do ul. Lipowej, na wschodzie przekraczał ul. Mickiewicza (tutaj w okolicy dzisiejszego pawilonu „Neptun” znajdował się ogród), a na południu dochodził do linii ul. Żeromskiego, części ul. Mickiewicza i pl. Katedralnego. Klasztor otoczony był murem⁹⁴. Od zachodniej strony dodatkowo przebiegała jeszcze fosa, która otaczała osiedle katedralne⁹⁵.

Najważniejszą budowlą był kościół, który powstał w latach siedemdziesiątych XII w. Był dość okazały, o wymiarach rzutu 10 x 30 m⁹⁶, wraz z *claustrum*⁹⁷ po jego północnej stronie⁹⁸. Zajmował powierzchnię od zaułka *Aschenbergu* aż po skłon terenu, czyli najprawdopodobniej pomiędzy dzisiejszymi ulicami: Żeromskiego, Obrońców Warszawy i Okrzei. Była to świątynia jednonawowa z półokrągłą absydą. O wyposażeniu kościoła mamy dane dopiero z XIV w. W jego podziemiach znajdowały się grobowce. Zakonnicy posiadali również cmentarz⁹⁹

⁹² L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin*, dz. cyt., s. 28.

⁹³ Tamże, s. 22.

⁹⁴ Istnienie muru poświadczają wypadki z 1531 r., kiedy zakonnicy zebrali plony ze spornego gruntu. Gdy Henryk z Górek nadjechał, by ukarać dominikanów, mnisi szybko schronili się za murem. Henrykowi nie pozostawało nic innego, jak tylko złożyć skargę do księcia, co pośrednio świadczy o solidności obwarowań klasztornych. Por. L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 29.

⁹⁵ Tamże, s. 22.

⁹⁶ Kościół dominikanów myśliborskich miał wymiary 43,10 x 9,81 m – por. L. Bończa-Bystrzycki, *Studia i materiały...*, dz. cyt., s. 70.

⁹⁷ W Jumieges, założonym w 1155 r., spotykamy kościół i budynki klasztorne zgrupowane z czterech stron i otoczone krążankiem – taki układ został nazwany *claustrum*. Por. tamże, s. 94.

⁹⁸ Zabudowania klasztorne winny występować po południowej stronie, a mianowicie: kościół orientowany z północnej strony, we wschodniej części kapitułarz, w zachodniej refektarz z kuchnią i piwnicami, podczas gdy na pierwszym piętrze dwu skrzydeł znajdowały się sypialnie. Na południowej stronie był budynek, który zamykał oba te skrzydła. Por. tamże, s. 94. W Kamieniu Pomorskim spotykamy inne rozwiązanie, gdyż dominikanie otrzymali już istniejący kościół, a do niego można było dobudować budynki klasztoru tylko po północnej stronie, z tego względu, że po południowej biegła *droga wschodnia*. Zresztą podobne nietypowe rozwiązanie spotykamy przy katedrze kamieńskiej. Wirydarz katedralny został wybudowany po północnej stronie katedry, z powodu braku miejsca po popołudniowej, zajętej przez *drogę wschodnią*.

⁹⁹ Proboszcz Gardźca Dietrich Semlow podarował klasztorowi w 1351 r. działkę wraz z zabudowaniami obok cmentarza – por. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster...*, dz. cyt., Bd. 1, s. 211.

Na północ od kościoła, w odległości około 6–7 m, stał klasztor. W skład budynków wchodziły: obszerny chór z kościołem dla wiernych, kapitułarz, refektarz z kuchnią i spiżarnią, wspólny dormitarz oraz wirydarz – ogród. Wszystkie budynki stanowiły zamkniętą w sobie całość, do której wchodziło się przez jedno wejście, furtę klasztorną¹⁰⁰. Ludwig Kücken na podstawie pozostałości fundamentów twierdzi, że cały ten kompleks budynków otoczony był murem o długości około 33–34 m i szerokości 16–17 m¹⁰¹. Najprawdopodobniej chodziło tu o zewnętrzne fundamenty poszczególnych budynków tworzących w całości obiekt zamknięty – czyli ogrodzenie. Klasztor tworzył czworobok z dziedzińcem w środku. Trudno jest jednak stwierdzić, jakie wymiary miał dziedziniec. W Myśliborzu czy Brandenburgii nie przekraczał on 20–22 m, a w Tangermünde wynosił zaledwie 13,25 m¹⁰². We wschodniej części budynków znajdował się prawdopodobnie kapitułarz¹⁰³

Niewiele można powiedzieć także o gospodarce zakonu. Z pewnością składały się na nią:

- 1) stała własność i nieruchomości. Na drodze ofiar i kupna klasztor kamieński doszedł do posiadania stałego majątku w formie placów, budynków, łąk i łąk podmiejskich. Podstawy własności nieruchomości sięgają czasów fundacji, a więc przywilejów z lat 1228 i 1244. Dominikanie mieli także sporo posiadłości przed miastem: łąkę położoną pomiędzy Borucinem a Kamieniem oraz łąki leżące pomiędzy Mokrawicą a Grabowem, kawał ziemi za wałem przy lesie (ziemia za wałem znajdowała się na północ od Karpiny, na miejscu nieistniejącej wsi Yatik). Uwzględniając to wszystko, wypadnie uznać konwent za jednego z największych właścicieli gruntów podmiejskich;
- 2) stałe czynsze i uprawnienia, na które składały się: renty naturalne, towarowe i pieniężne, a nadto różnorodne uprawnienia do korzystania z regaliów, takich jak prawo do rybołówstwa. Już w 1283 r. książę Bogusław IV

¹⁰⁰ P. Kielar, *Początki zakonu dominikańskiego w Polsce*, „Nasza Przeszłość” 39 (1973), s. 44–45. Prawdopodobnie po zachodniej stronie klasztoru znajdowała się furta.

¹⁰¹ L. Kücken (*Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 23) wszelkie rozmiary podaje w stopach. Odległość między kościołem a klasztorem wynosiła 20 stóp, długość muru – 100 stóp, a szerokość – 50 stóp. Jako przelicznik przyjęto 3 stopy na 1 metr. Klasztor myśliborski miał wymiary: 25,88 x 10,40 x 13,45 m – por. L. Bończa-Bystrzycki, *Studia i materiały...*, dz. cyt., s. 76.

¹⁰² L. Bończa-Bystrzycki, *Studia i materiały...*, dz. cyt., s. 107.

¹⁰³ L. Kücken (*Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 23) przypuszcza na podstawie znalezionych w 1873 r. kawałków sklepień, maswerków, rozety, że musiało to być szczególne pomieszczenie, najprawdopodobniej refektarz.

- potwierdził podarowane przez Warcisława III i Barnima I tamy (jazy) do łowienia ryb i pozwolił zakonnikom wybierać z nich sieci z rybami¹⁰⁴;
- 3) fundacje i stypendia mszalne, stanowiące specjalny rodzaj ofiar wiernych na rzecz konwentu. W zamian za nie zakonnicy odprawiali Msze Święte – bądź w określonej liczbie, bądź też stale w określonych terminach. W fundacjach i stypendiach mszalnych, często związanych z bractwem modlitewnym i z udziałem w łaskach i zasługach zakonnych¹⁰⁵, miała szczególny udział miejscowa szlachta;
- 4) ofiary jednorazowe w kościołach i kwesta w okręgu klasztornym. Ofiary społeczeństwa zbierane były w kościele zakonnym i poza nim. Brak źródeł nie pozwala na liczbowe uchwycenie tych zbiorów. Dominikanie w ogóle często korzystali z odpustów, szczerze udzielanych im przez papieży, legatów papieskich i biskupów. Nawiedzanie kościoła było z reguły połączone z obowiązkiem złożenia jakiejś ofiary i stąd płynęła intratność tej instytucji dla konwentów. Dominikanie kamieńscy uzyskali w 1252 r. od papieskiego legata, kard. Hugona, czterdziestodniowy odpust dla wszystkich, którzy w ich kościele w dzień świąteczny oczyszczą swoje sumienie przez spowiedź świętą¹⁰⁶. Oprócz własnego kościoła dominikanie zbierali ofiary także w obrębie okręgu klasztornego. Konwentowi kamieńskiemu przypadły Pyrzyce (Pyritz), Stargard, Gryfino (Greifenhagen) i Choszczno (Armswalde) z przyległymi wioskami i osiedlami, a także Gryfice (Greifenberg), Kołobrzeg i Wolin. W ważniejszych punktach okręgu mieli stałe placówki – np. w Stargardzie zajmowaną przez dwóch zakonników¹⁰⁷

Struktura organizacyjna klasztoru nie odbiegała od organizacji innych wspólnot. Na czele wspólnoty stał przeor. Konwent z pewnością liczył zawsze

¹⁰⁴ PUB II, 1285.

¹⁰⁵ J. Kłoczowski (*Dominikanie polscy na Śląsku...*, dz. cyt., s. 269), opierając się na XIV-wiecznych formularzach ze *Zbioru formuł*, mówi o istnieniu u nas powszechnego w całym średniowieczu zwyczaju przyjmowania osób do łask i zasług zakonnych. Było to jak gdyby bractwo starego typu mistycznego, ale wyrażało zarazem jakiś bliższy związek danej osoby z zakonem.

¹⁰⁶ PUB I, 560. Dokument został wystawiony 27 września 1252 r. w Valence. Tam najprawdopodobniej obradowała generalna kapituła Zakonu Kaznodziejskiego. H. Hoogeweg (*Die Stifter und Klöster...*, dz. cyt., Bd. 1, s. 207) na podstawie tego dokumentu twierdzi, że patronem klasztoru był św. Augustyn. Trudno to przyjąć, gdyż kompleks budynków składał się zawsze z kościoła i klasztoru, tworzących prawną i organiczną całość pod jednym wezwaniem. J. Kłoczowski w podanej liście klasztorów prowincji polskiej do pocz. XVI w. nie zauważył takiego przypadku, by kościół i klasztor miały osobnego patrona – por. J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku...*, dz. cyt., s. 288–317.

¹⁰⁷ H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster...*, dz. cyt., Bd. 1, s. 216–217; J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy nad Bałtykiem...*, dz. cyt., s. 105.

powyżej dwunastu osób. Oprócz przeora są wymienieni: podprzeor (*Subprior*), lektor (*Lesemeister*) i podlektor (*Unterlesemeister*), *cursor* i konwers (*Konversen*)¹⁰⁸. Przeor kierował życiem konwentu i przydzielał funkcje podwładnym zakonnikom. Współpracował z kapitułą konwencką i bardziej doświadczonymi braćmi.

Każdy konwent starał się samodzielnie o nowych członków. Od 1264 r. decyzja ta zależała od zgody przeora i dwóch trzecich składu konwentu. Minimum wieku kandydatów określone zostało w konstytucjach rajmundiańskich na 18 lat, później obniżono je do piętnastu. Po profesji następowały studia. Dominikanin, po ukończeniu 25. roku życia, mógł otrzymać święcenia kapłańskie.

Nie wiadomo, jaki był skład społeczno-narodowościowy dominikanów kamińskich. Być może, tak jak to było w innych wspólnotach, kandydaci rekrutowali się przeważnie ze społeczności miejskiej¹⁰⁹. Do końca swojego pobytu w Kamieniu Bracia Kaznodzieje należeli do prowincji polskiej.

Dominikanie prowadzili własną szkołę konwentualną, która obejmowała wszystkich obecnych w klasztorze braci, a kierowana była przez wykształconego teologa – lektora.

Bracia Kaznodzieje byli zakonem w całej pełni nastawionym na działalność duszpasterską. Przy bardzo skąpych wiadomościach przychodzi nam przyjąć tylko prowincjonalny model ich działalności. Jej podstawą były życie zespołowe i modlitwa w obrębie konwentu oraz prowadzone tam studium. Dewiza zakonna: *Contemplari et contemplata aliis tradere* – nakładała na braci obowiązek przekazywania wyników swych przemyśleń i studiów religijnych innym. Zasadnicza forma tego przekazywania to kazania. Uzupełnieniem i pogłębieniem działalności kaznodziejskiej było szafowanie sakramentów. Dominikanie mieli prawo słuchania spowiedzi świętej, grzebania zmarłych i partycypowania w dobrach materialnych, przysługujących im z tej racji. Nie mieli natomiast prawa do udzielania Wiatyku.

¹⁰⁸ Liczba braci konwersów oddających się zajęciom gospodarczym była bardzo niewielka. Ich przyjmowanie było specjalnie utrudnione koniecznością uzyskania w każdym wypadku zgody zarówno konwentu, jak i prowincjała. Konwersi dominikańscy byli w pełni członkami zakonu, a osobny punkt konstytucji regulował ich modlitwy, ubranie i życie. Por. J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku...*, dz. cyt., s. 123.

¹⁰⁹ Tamże, s. 135.

4. Kościoły

4.1. Katedra

Katedrę¹¹⁰, ufundowaną przez księcia Kazimierza I, zaczęto wznosić wkrótce po 1175 r., a z pewnością w 1176 r., w miejscu kościoła św. Jana Chrzciciela, wydzielając dla niej teren na wschód od grodu i miasta, gdyż tam mogły się znajdować posiadłości dworu książęcego. Świątynię budowano najprawdopodobniej na planie krzyża łacińskiego jako trójnawową bazylikę z transeptem i chórem, zakończoną półkolistą absydą w systemie wiązonym.

Możemy wyróżnić dwa etapy budowy. Pierwszy okres obejmował lata od 1175 do rządów bp. Hermana von Gleichena (1251–1289), a drugi do roku 1385.

W pierwszym etapie wybudowano chór z transeptem. Do zasadniczego korpusu około 1200 r. dobudowano zakrystię oraz kruchtę południową w latach 1230–1250. Z wyposażenia wnętrza na szczególną uwagę zasługują portale: północny, bo najstarszy – pochodzący z XII w., i południowy, bo najpiękniejszy, z lat 1230–1250. Bardzo cennym zabytkiem są, obecnie znajdujące się w kruchcie, terakotowe rzeźby romańskie z połowy XIII w., przedstawiające Adorację Baranka, oraz polichromia romańska na sklepieniu chóru i absydy.

Wraz z objęciem rządów przez bp. Hermana zaczyna się drugi etap budowy i zasadnicza zmiana dotychczasowego projektu. Przy południowej ścianie prezbiterium rozpoczęto wznoszenie kwadratowego kapitarza, a w oparciu o północne ramię transeptu zbudowano południowy krużganek wirydarza. Prace te zostały dwukrotnie przerwane najazdami wojsk brandenburskich – w latach 1273 i w 1308. Istotnie, po 1308 r. katedra nie tylko jest odbudowywana, ale jednocześnie rozbudowywana. Na planie i fundamencie romańskiej bazyliki przystąpiono do budowy korpusu nawy głównej z dwiema nawami bocznymi.

Wirydarz kamieński, wznoszony za czasów bp. Hermana von Gleichena, stanowi jego oryginalną koncepcję. Rzadkość jego jest tym większa, że założono go po stronie północnej – ale, jak się okazuje, tylko z braku miejsca, gdyż po południowej stronie przebiegała droga. Ten jedyny w Polsce obiekt przykatedralny zaczęto wznosić dla celów pątniczych i pokutnych.

Architektura wirydarza, zachowana do dziś w swej gotyckiej formie (z wyjątkiem południowego skrzydła, zamiast którego w 1850 r. postawiono szkarpy

¹¹⁰ G. Wejman, *Kamień Pomorski – miasto zabytków*, Wrocław 2004, s. 27–29.

podpierające ścianę katedry), zawiera w sobie ceglany czworobok. Hodowano w nim egzotyczne rośliny, często lecznicze.

4.2. Kościół Najświętszej Maryi Panny

Kościół Najświętszej Maryi Panny¹¹¹ został ufundowany przez mieszczaństwo kamińskie. Pierwsza wzmianka o nim pojawia się w 1297 r. Z zachowanych przekazów źródłowych z 1336 r. dowiadujemy się, że nie miał on praw parafialnych. W średniowieczu nazywano go zawsze kaplicą i jako kaplica związany był z ołtarzem św. Piotra w katedrze.

Położony był w północno-wschodniej części średniowiecznego układu urbanistycznego, równolegle do ul. Zaulek Rybacki, czyli na terenie dawnego grodu kamińskiego. Był on, jak każdy inny kościół kamiński, orientowany, o wymiarach około 33 m długości i 14 m szerokości. Od zachodniej strony miał wieżę kościelną, natomiast od strony wschodniej, czyli od chóru, dobudowano do niego wieżę miejską. Wejście do niej prowadziło z kościoła. Ukryte położenie świątyni sprawiło, że nigdy nie była naprawdę ważna, znajdując się zawsze w cieniu katedry. Kościół wybudowany był z cegły.

5. Ludność

5.1. Wierni

Mimo że książę Warcisław przed 1128 r. opuścił miasto, to jednak do 1242 r. Kamień Pomorski zachował rezydencjalny charakter. Jest to, niestety, data krańcowa. Świadczy o tym nie tylko kompletny brak dalszych wzmianek o miejscowych urzędnikach nadwornych, ale również itinerarium książęce, z którego wynika, że Warcisław III (1210–1264) w późniejszym okresie odwiedzał Kamień nieczęsto i raczej tylko przejazdem¹¹². Również Barnim I (1210–1278) przebywał w nim bardzo rzadko (trzy razy w ciągu 14 lat)¹¹³.

¹¹¹ Tamże, s. 72–75.

¹¹² PUB I, 431; II, 586, 689, 690, 740.

¹¹³ PUB II, 762, 1013, 1044.

Tutaj też mieszkała w latach 1224–1240 księżna Anastazja¹¹⁴, matka Bogusława II i Kazimierza II. Możliwe, że bezpośrednio po śmierci tych książąt, czyli po roku 1220 – także ich żony: pierwszego – Mirosława z synem Barnimem I i drugiego – Ingarda z synem Warcisławem III¹¹⁵. Na przełomie XII i XIII w. słyszymy również o trzech kasztelanach, a także wielmożach słowiańskich. Piastowali oni wysokie urzędy państwowe i wykazywali dużą aktywność polityczną. Jeden z nich, imieniem Czesław, ufundował kościół św. Idziego; z kolei jego syn Stoisław – klasztor dominikanów w 1228 r. Wspomnieć tu także należy stolnika Jakuba, rycerzy Janika, Jakuba, Wisława i Przybysława oraz komornika Nachemira. Część możnych Kamienia piastowała zapewne urzędy w hierarchii administracyjnej szczebla terenowego. Później już tylko urzędował tu wójt książęcy.

Oprócz rodziny książęcej mieszkali tutaj możni słowiańscy, głównie rycerze, i pozostała ludność, trudniąca się rzemiosłem, rolnictwem i rybołówstwem. Istotne miejsce wśród ludności miasta zajmowali duchowni.

Trudno powiedzieć, czy w Kamieniu znajdowali się również niewolnicy. Na Pomorzu Zachodnim występowali oni jeszcze na przełomie XII i XIII w. W ciągu XIII stulecia osadnictwo niemieckie zaczęło coraz bardziej przybierać na sile, by stopniowo zalać prawie cały kraj, zmieniając jego oblicze etniczne i w pewnym stopniu też społeczne. Stanie się to bardzo wyraźne w XIV w. Trudno powiedzieć, ilu mieszkańców liczył Kamień w XIII w., gdyż badania dotyczą 1332 r. Ryszard Marciniak ludność miejską szacuje na około 630 mieszkańców¹¹⁶, Henryk Lesiński – na blisko pięćset osób¹¹⁷, a Zbigniew Radacki – tylko na trzysta¹¹⁸.

Kwestia struktury ludnościowej Kamienia nastęrcza wiele problemów i nie da się przedstawić w szczegółach. Nie wspominając o duchowieństwie, zarówno świeckim, jak i zakonnym, zresztą bardzo liczącym się w mieście, trzeba przyznać, że najliczniejszą warstwę ludności stanowili rzemieślnicy. Większość szlachty w mieście prowadziła działalność mieszczańską, głównie rzemieślniczą, a gdy środki im na to pozwalały, zostawali kupcami lub browarnikami. Najbardziej uprzywilejowaną warstwą był nieliczny stosunkowo patrycjat – bogaci kup-

¹¹⁴ J. Spors, *Ośrodki stołeczne...*, dz. cyt., s. 220–222.

¹¹⁵ Tamże, s. 223–225; E. Rymar, *Zjazd w Kamieniu Pomorskim w końcu 1219 r. Świętobrzyce w ziemi choćkowskiej i kołobrzesckiej*, „Materiały Zachodniopomorskie” 22 (1976), s. 123–126.

¹¹⁶ R. Marciniak, *Kolonizacja...*, dz. cyt., s. 206.

¹¹⁷ H. Lesiński, *Główne linie...*, dz. cyt., s. 40.

¹¹⁸ Z. Radacki, *Rozwój urbanistyczny Kamienia Pomorskiego (do roku 1945)*, „Rocznik Kamieński” 2 (1967), s. 46.

cy i żeglarze. Najgorzej traktowano ubogich robotników, tragarzy i służbę domową, wśród której niemało było Słowian. Nie mieli oni praw miejskich i mieszkali zwykle na przedmieściach.

Jedną z ważnych form życia religijnego ludzi w okresie średniowiecza były stowarzyszenia religijne, zwane bractwami. I chociaż na Pomorzu Zachodnim, według materiałów zebranych przez Hellmutha Heydena, w okresie od XIV do początków XVI w. uchwytnych jest około 185 różnych organizacji brackich¹¹⁹, to niestety na podstawie zachowanych źródeł nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy w samym Kamieniu były w tym czasie bractwa. Podobnie rzecz się ma z cechami, mimo że podstawowe grupy rzemiosł wyodrębniły się w Kamieniu już w XIII w.: szewcy, piekarze, krawcy i rzeźnicy.

5.2. Nekropolie

Cmentarz (łac. *coemeterium* – miejsce snu, spoczynku) jest miejscem grzebania zmarłych. Bogate dzieje Kamienia Pomorskiego zaskakują dużą liczbą nekropolii. Otóż zmarłych na przestrzeni dziejów chowano: na cmentarzu przy kościele św. Mikołaja, w podziemiach katedry i koło niej, w podziemiach kościoła św. Idziego i obok klasztoru dominikańskiego, przy kościołach szpitalnych – św. Jerzego i św. Gertrudy, w podziemiach kościoła Najświętszej Maryi Panny, na cmentarzu „zarazowym” oraz na obecnym miejskim cmentarzu. Jednak głównym miejscem pochówku był zarówno cmentarz przy kościele św. Mikołaja, jak i obecny, usytuowany przy drodze wyjazdowej w kierunku Szczecina; oczywiście najbardziej prestiżowym miejscem pochówku była katedra.

Pierwszych zmarłych mieszkańców Kamienia grzebano głównie na wzgórzu położonym na południe od miasta, gdzie do dziś stoi kościół św. Mikołaja. Pod koniec XIX w. odkryto tu groby ciałopalne i szkieletowe, do których starym zwyczajem kładziono różnego rodzaju przedmioty codziennego użytku. W grobach ciałopalnych znaleziono popielnice zdobione ornamentem falistym; w szkieletowych – noże, esowate kabłączki skroniowe i naczynia ze strawą dla zmarłych¹²⁰. Wobec braku danych wykopaliskowych trudno orzec, kiedy pojawi-

¹¹⁹ H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, dz. cyt., Bd. 1, s. 158–169. Bardzo często występującym bractwem na Pomorzu Zachodnim było bractwo ubogich, ale niestety nie słyszymy o nim w Kamieniu. Por. tenże, *Bruderschaften, Häuser und Altäre der Elenden in Pommern*, „Baltische Studien”, Neue Folge 50 (1964), s. 28–46.

¹²⁰ W Filipowiak, *Kamień...*, dz. cyt., s. 33–34.

ły się tu pierwsze groby chrześcijańskie. Być może pochówki były kontynuowane, a dla odcięcia się od pogańskich obrzędów na terenie cmentarza wybudowano na początku XIV w. kościół św. Mikołaja.¹²¹

Co znakomitszych mieszkańców Kamienia Pomorskiego, zarówno duchownych, jak i świeckich, chowano wewnątrz katedry – w chórze (prezbiterium), transepcie i północnej nawie. Nie sposób jest jednak powiedzieć, ile osób spoczęło w podziemiach katedry kamieńskiej. Martin Wehrmann uważa, że pochowano tam w tym czasie książąt: Warcisława III (zm. 1264) i Barnima I (zm. 1278)¹²², lecz Kazimierz Kozłowski i Jerzy Podrański nie potwierdzają tego¹²³.

Przyglądając się nekropolii biskupów kamieńskich, zauważamy, że tylko nieliczni zostali pochowani w katedrze, a mianowicie: Zygwint (zm. 1219), Konrad II (zm. 1233), Konrad III (zm. 1241), Herman von Gleichen (zm. 1289)¹²⁴. Natomiast w podziemiach kościoła św. Idziego prawdopodobnie pochowano jej fundatora Czesława¹²⁵.

Zakończenie

Należy stwierdzić, że wiek XIII był bardzo twórczym okresem w dziejach Kościoła kamieńskiego. Biskupi kamieńscy zdobyli wysoką rangę w Kościele powszechnym i w Księstwie Pomorskim. Dobrze rozwinięte struktury kościelne pozwalały na prowadzenie prężnego duszpasterstwa. Obecność zakonu dominikańskiego to potwierdziła, a nadto wzmocniła słowiańską i polską obecność wśród coraz liczniejszego żywiołu niemieckiego. W kościelnej historii Kamienia Pomorskiego XIII w. to jedno z bogatszych stuleci.

¹²¹ Pierwsza wzmianka o tej świątyni pochodzi z 1335 r. i związana jest z jej zarządcą, wikariuszem katedralnym Wolterem. Por. J. Petersohn, *Die Kamminer Missionskirche und ihr Weihenittel*, w: tegoż, *Forschungen und Quellen zur pommerschen Kultgeschichte vornehmlich des 12. Jahrhunderts*, Köln–Wien 1972, s. 12, przyp. 22.

¹²² M. Wehrmann, *Kammin als Begräbnisstätte pommerscher Herzöge*, „Monatsblätter” 6 (1934), s. 81–83.

¹²³ K. Kozłowski, J. Podrański, *Gryfici, książęta Pomorza Zachodniego*, Szczecin 1985.

¹²⁴ R. Spuhrmann, *Der Camminer Dom*, „Unser Pommerland” 8 (1923), s. 305–306.

¹²⁵ L. Kücken, *Geschichte der Stadt Cammin...*, dz. cyt., s. 21.

KAMIEŃ POMORSKI – BISHOP’S CAPITAL CITY IN XIIITH CENTURY**Summary**

The thirteenth century in the history of Christian Europe is the age of the full Middle Ages. It is a time of struggle and greatness. On the one hand Christian West fights for the free passage to Jerusalem and other sacred places in Palestine by crusades, and papacy keep fighting with the opportunistic emperor Frederick II. On the other hand it is a time of great popes: for example – Innocent III, Gregory IX, Innocent IV, and Boniface VIII; it is a time of significant The Fourth Council of the Lateran (year 1215) or very important for the Christian unity – The Second Council of Lyon (year 1274). What is more, it is a time of flourishing cities, universities and gothic art. It is also a time of appearance in the history of the Franciscans and Dominicans.

Kamień Pomorski (Cammin in Pommern) as the capital city of the bishopric – which was subordinate to the Holy See, is part of this great work in Europe. Despite the difficulties associated with the invasion of Brandenburg (year 1263 and 1273), Kamień is developing well both in terms of economic and urban planning, civil and ecclesiastical. Bishops of Kamień gained prominence in the universal Church and the Principality of Pomerania. Well developed structures of church allowed to operate a viable ministry. Presence of the Dominican Order confirmed that and also strengthened the Polish and Slavic presence here prior to increasing the German element. In the ecclesiastical history of Kamień Pomorski, XII century is one of the most prosperous of centuries.

Translated by Mirosława Landowska